

*Sygn. akt I C 755/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016r.

**Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym :

**Przewodniczący: SSR Barbara Nowicka**

**Protokolant: st.sekr. sąd. E. B.**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016r. w S. sprawy

**z powództwa M. Ł.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

**o zapłatę kwoty 9.056,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami**

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda M. Ł. kwotę 7.821,09 zł (słownie: siedem tysięcy osiemset dwadzieścia jeden złotych 09/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18.01.2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powód M. Ł. ponosi koszty procesu w 13,64%, a pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. ponosi koszty procesu w 86,36%, przy czym pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

*Sygn. akt I C 755/15*

## UZASADNIENIE

**Powód M. Ł.** wniósł o zasądzenie od **pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.** na rzecz powoda kwoty 9.056,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07.01.2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na uzasadnienie zgłoszonych żądań powód argumentował, iż w dniu 17.12.2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód powoda marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zaś sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem pojazdu wystawioną przez pozwanego. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę odszkodowania w wysokości 3.712,20 zł opierając się na sporządzonej przez siebie kalkulacji naprawy. Powód argumentował, że wartość szkody została przez pozwanego znacząco zaniżona. Powód wskazał, iż przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody należy rozumieć jako zakup nowych, oryginalnych fabrycznie tych części zamiennych, które w pojeździe uszkodzowanego zostały zniszczone.

**Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 17.12.2013 r., bowiem sprawca kolizji posiadał u niego ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego

wypłacił łącznie kwotę 3.712 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd powoda. Pozwany zakwestionował wysokość szkody w zakresie wskazywanych przez stronę powodową kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Wskazał, iż powód nie przedłożył dowodów zakupu części nowych i oryginalnych, co uzasadniało przyjęcie cen części tzw. alternatywnych producentów, które są znacznie niższe aniżeli ceny części sygnowanych logo marki pojazdu. Zarzucił, iż lewy błotnik nosił ślady wcześniejszych uszkodzeń i napraw, co uzasadniało zastosowanie 50% amortyzacji. Argumentował, iż powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu, iż pojazd był serwisowany i naprawiany w okresie eksploatacji z użyciem nowych oryginalnych części.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. Ł. był właścicielem samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...). W dniu 17.12.2013 r. samochód M. Ł. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Sprawca szkody posiadał polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.. Szkada została zgłoszona u ubezpieczyciela w dniu 18.12.2013 r. **(bezsporne), nadto dowód: potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie z 18.12.2013r. w aktach szkody.**

Pozwany ubezpieczyciel dokonał oględzin i oceny technicznej uszkodzonego pojazdu. (...) Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W. przyznał i wypłacił odszkodowanie M. Ł. w wysokości 3.712,20 zł **(bezsporne), nadto:**

#### **dowód : decyzja z dnia 07.11.2014 r., kalkulacje naprawy, ocena techniczna w aktach szkody.**

M. Ł. zlecił wykonanie prywatnej kalkulacji naprawy. W wycenie wskazano, że koszt naprawy wyniesie kwotę 13.032,19 zł. Powód wezwał pozwanego ubezpieczyciela do dopłaty na rzecz M. Ł. odszkodowania w kwocie 9.319,99 zł.

#### **dowód : wezwanie do zapłaty z dnia 04.09.2014r., kalkulacja w aktach szkody.**

Wysokość kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji z 17.12.2013 r., rozumianej jako koszt naprawy przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta tego pojazdu wynosi 12.443,69 zł /brutto/.

W naprawie pojazdu możliwe jest wykorzystanie części zamiennych bez logo producenta (...) lub zamienników o porównywalnej jakości P i taka naprawa przywróciłaby jego stanu sprzed szkody tylko w przypadku weryfikacji jakości tych części przy montażu.

Zamienniki powszechnie stosuje się w naprawach samochodów, jednak ich różna jakość sprawia, że montuje się je w pojeździe dopiero po weryfikacji. Zdarza się, że z uwagi na odmienność kształtu nie można ich zastosować. Pewność przywrócenia auta do stanu sprzed szkody daje zastosowanie części zamiennych o jakości Q. W dniu szkody dostępny był jedynie reflektor sygnowany znakiem Q. N. z wykorzystaniem takiego reflektora doprowadziłaby auto do stanu sprzed kolizji, przy czym stosując ten element koszt naprawy uległby zmniejszeniu o kwotę 910,40 zł brutto.

#### **dowód: pisemna opinia biegłego sądowego M. S. /k. 55 – 66/, ustna opinia uzupełniająca biegłego M. S. /k. 94-95 akt/.**

#### **Sąd zważył co następuje:**

Na gruncie zgłaszanych w toku sprawy twierdzeń i zarzutów stron trzeba było w pierwszej kolejności zauważyć, iż nie było pomiędzy nimi sporu co do faktu, że w dniu 17.12.2013 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której samochód powoda marki A. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w sposób ustalony w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany nie kwestionował również okoliczności, że łączyła go z właścicielem auta kierowanego przez sprawcę kolizji umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Strony różniły się natomiast co do oceny wysokości należnego powodowi odszkodowania. Strona powodowa stała bowiem na stanowisku, że wypłacone przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowanie było zaniżone.

W konsekwencji dochodzone w niniejszym procesie roszczenie stanowiło różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez ubezpieczyciela a należnym wg strony powodowej.

Przystępując do oceny poruszanych w niniejszym postępowaniu kwestii należało przy tym zważyć, iż stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.).

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odpowiada co do zasady ogólnej konstrukcji z art. 822 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03.124.1152 z późn. zm.). W ustawie tej postanowiono, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Sąd zważył także, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. Określenie pojęć "szkody" i "odszkodowania" w razie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, następuje na gruncie kodeksu cywilnego, bowiem zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi co do zasady odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. W istocie jednak powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji "ekwiwalentność" obu postaci świadczeń odszkodowawczych, przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensaty szkody (por. uchwała SN z 12.10.2001r., III CZP 57/01, OSNC 2002/5/57).

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem (por. wyrok z dnia 07.08.2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410) szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody ***nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać.*** Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy.

Podzielając w zupełności przytoczone stanowisko i ustalając koszt przywrócenia auta powoda do stanu sprzed kolizji Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego z zakresu szacowania szkód w pojazdach M. S., uzupełnionej na rozprawie w dniu 16.04.2016r.

W opinii pisemnej biegły oszacował po sporządzeniu kosztorysu naprawy systemem A., iż koszt przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji z 17.12.2013 r., rozumianej jako koszt naprawy przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta tego pojazdu wynosi 12.443,69 zł brutto, przy zastosowaniu stawek zakładów (...) kategorii Cechu (...), w których przeprowadza się największą ilość napraw. Biegły wskazał, iż ubezpieczyciel dokonał sprawdzenia w dniu 19.12.2013r. występowania na rynku zamienników, z którego wynika, iż w dniu szkody sygnowane znakiem Q dostępne były jedynie reflektory. Wyjaśnił, iż w naprawie pojazdu możliwe było wykorzystanie części zamiennych bez logo producenta (...) i taka naprawa przywróciłaby jego stanu sprzed szkody, jednakże ubezpieczyciel wykazał, że w dniu szkody dostępny był jedynie reflektor sygnowany znakiem Q. Stosując ten element koszt naprawy uległby zmniejszeniu o 910,40 zł brutto.

Opinia pisemna nie została zakwestionowana przez stronę powodową, która nie wniosła co do opinii żadnych zastrzeżeń.

Do opinii powyższej zastrzeżenia zgłosiła natomiast strona pozwana. Zasadność podniesionych zastrzeżeń była przedmiotem analizy w toku składania przez biegłego ustnej opinii uzupełniającej, na rozprawie dnia 15.04.2016 r. Ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej biegły przekonująco wyjaśnił, iż ubezpieczyciel likwidując szkodę zmierzył powłoki malarskie nadwozia samochodu i błotnika przedniego lewego, zapisując w aktach szkodowych wyniki tylko pojedynczego pomiaru. Brakuje pomiarów elementów wewnętrznych błotnika. Na podstawie jednego pomiaru nie można było wyciągnąć takiego wniosku jak pozwany. Nie można było wykluczyć, że na linii produkcyjnej błotnik został przeszpachlowany i pomalowano go powtórnie. Biegły nie mógł kategorycznie stwierdzić, że błotnik naprawiany był blacharsko i z tego powodu potrącić wartość ceny błotnika. Biegły wskazał, iż nie można stwierdzić, że użycie zamienników jakości (...) przywróci pojazd powoda do stanu sprzed szkody, bowiem te części różnią się jakością a przede wszystkim kształtem. Dopiero wbudowanie wstępne w pojazd pozwala na ocenę czy można je wykorzystać w naprawie. Pewność przywrócenia auta do stanu sprzed szkody dają jedynie części sygnowane znakiem Q, zaś z ustaleń samego pozwanego wynikało, że dostępny był jedynie reflektor o jakości Q. Zastosowanie tego reflektora przywróciłoby auto do stanu sprzed kolizji, pomniejszając koszt 12.443,69 zł skalkulowany w opinii pisemnej, o kwotę 910,40 zł brutto.

Analiza treści pisemnej opinii biegłego M. S., uzupełnionej ustnie na rozprawie pozwalała na uznanie, że były one fachowe i wiarygodne. Biegły w sposób przekonujący uzasadnił swoje stanowisko wskazując przeprowadzone czynności i przesłanki, na których się oparł oraz proces dochodzenia biegłego do wniosków stanowiących konkluzję opinii.

Istotnym było również, że żadna ze stron nie powołała zarzutów, ani dowodów, mogących podważyć fachowość i wiarygodność opinii. Sąd zważył, że kwestionująca pisemną opinię strona pozwana – wbrew obowiązkowi dowodzenia w tym zakresie, wynikającemu z art. 6 kc – nie przedłożyła dowodów pozwalających na wykazanie, że przed zdarzeniem z 17.12.2013r. błotnik był naprawiany blacharsko lub lakierniczo. Nie powołała także żadnego przeciwdowodu dla wykazania, że przy zastosowaniu części jakości P pojazd powoda zostałby przywrócony do stanu sprzed szkody.

Sąd zważył, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20.06.2012r. (III CZP 85/11), części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu w miejsce uszkodzonych części tego samego rodzaju powinny być stosowane w sytuacji, gdy pojazd objęty jest jeszcze gwarancją producenta, był serwisowany w oparciu o części oryginalne pochodzące od producenta, przemawia za tym szczególny interes poszkodowanego, bądź gdy poszkodowany naprawi pojazd mechaniczny z wykorzystaniem części oryginalnych i przedstawi rachunek za naprawę. W pozostałych przypadkach zasadność i konieczność ich użycia wyznacza stan faktyczny oraz możliwość restytucji pojazdu.

Przystępując do oceny zarzutu pozwanego Sąd zważył w pierwszej kolejności, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia go do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałoby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby wartość części zastępczej była niepewna. Nie oznacza to, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy mogą być wykorzystywane tylko ceny części oryginalnych pochodzących od producenta. Możliwym co do zasady jest wykorzystanie także innych części nowych, które są tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a ich użycie można uznać za równoważne użyciu części oryginalnych.

W niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego wskazującego, że w przypadku tej konkretnej naprawy z części oznaczonych Q dostępne były jedynie reflektory; absolutnie nie można stwierdzić, że użycie zamienników o jakości P przywróci auto do stanu sprzed szkody. Jednocześnie Sąd zważył, że strona powodowa nie przedłożyła ani rachunku zakupu oryginalnego reflektora po kolizji, ani dowodu, że auto było serwisowane w oparciu o części

oryginalne pochodzące od producenta. Powód nie wykazał także, by ustalenie ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego w przedmiocie dostępności reflektora o jakości Q było niezasadne.

W tej sytuacji Sąd uznał, iż przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego M. S., określającego koszt przywrócenia auta do stanu sprzed szkody, przy przyjęciu średnich stawek rynkowych stosowanych na lokalnym rynku i pomniejszony o kwotę 910,40 zł z tytułu zastosowania reflektora jakości Q, stanowił miarodajną podstawę dla określenia wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Sąd przyjął, że koszt naprawienia auta wynosił 11.533,29 zł. Pomniejszając tę kwotę o 3.712,20 zł z tytułu już wypłaconego odszkodowania, ustalono, że zgłoszone roszczenie tytułem dopłaty do odszkodowania zasługuje na uwzględnienie w części co do kwoty 7.821,09 zł, o czym orzeczono jak w pkt I wyroku.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także art. 817 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Skoro zatem zgłoszenie szkody miało miejsce 18.12.2013 r. (co wynika z potwierdzenia ubezpieczyciela przyjęcia zgłoszenia szkody), to po upływie 30 dni, tj. od 18.01.2014 r. pozwany ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono w pkt. I i II sentencji wyroku.

O kosztach jak w pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c., w związku z art. 108 § 1 kpc. Rozstrzygając o zasadach ponoszenia kosztów Sąd zważył, że powód przegrał proces w 13,64%, zaś pozwany w 86,36% i w takim stosunku powinni ponieść koszty procesu, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu, który po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.